

ROSJANIE PRZYGOTOWUJĄ ODPOWIEDNIK MORSKIEGO BOFORSA 57 MM MK3

Rosjanie pracują nad przeniesieniem na okręty lądowego modułu artyleryjskiego AU-220M z wieżyczką wykonaną w technologii stealth. Wzorem dla rosyjskich konstruktorów jest w tym przypadku niewątpliwie armata Bofors 57 Mk3, znana ze szwedzkich korwet typu Visby i system artyleryjski AGS kalibru 155 mm, zainstalowany na amerykańskich niszczycielach typu Zumwalt.

W czasie Forum „Armia-2020”, OA „Centralny Instytut Badawczo – Rozwojowy „Buriewiestnik” w Niżnym Nowogrodzie (wchodzący w skład spółki „Uralwagonzawod” z koncernu Rostech) zaprezentował materiały reklamowe z wersją okrętową modułu artyleryjskiego AU-220M „Bajkał”, z armatą 2A91 kalibru 57 mm, wykonanego dodatkowo w technologii stealth.

Moduł ten znany był wcześniej przede wszystkim z zastosowań dla wojsk lądowych. Został on m.in. wykorzystany w nowym, mobilnym zestawie przeciwlotniczym 2S38 „Dieriwacija-PWO”. Jednak modułowa budowa pozwala na jego wykorzystanie również na innych podwoziach. Już w 2015 roku agencja TASS informowała np., że rosyjskie wieże AU-220M z armatami 57 mm mają być sprzedane dla Zjednoczonych Emiratów Arabskich i tam zintegrowane z krajowymi podwoziami.



Wersja lądowa modułu artyleryjskiego AU-220M. Fot. OA „Centralny Instytut Badawczo – Rozwojowy „Buriewiestnik”

Pomysł by moduł „Bajkał” wprowadzić na inne platformy - morskie i lotnicze, pojawił się oficjalnie w 2019 roku. Reklamowano się wtedy, że ten zdalnie sterowany, dookólny system artyleryjski jest skuteczny w odniesieniu do każdego transportera opancerzonego i bojowego wozu piechoty na

świecie. W wersji morskiej modułu zachowano niezmienny praktycznie cały automat artyleryjski wraz z wieżyczką. Wzorem armat Bofors kalibru 57 mm Mk3 zdecydowano się jednak na wykorzystanie technologii stealth. Nie odbywa się to jednak przez chowanie lufy w położeniu marszowym, ale poprzez ukrycie całej wieżyczki za specjalnie zaprojektowanymi osłonami zewnętrznymi. Byłoby to więc pierwsze rozwiązanie tego rodzaju w rosyjskiej marynarce wojennej.



Wersja morska modułu artyleryjskiego AU-220M z zamkniętymi pokrywami zewnętrznymi. Fot. OA „Centralny Instytut Badawczo – Rozwojowy „Buriewiestnik””

Projekt zaprezentowany przez instytut „Buriewiestnik” pozwala na zachowanie praktycznie bez zmian całego modułu AU-220M, a wymaga jedynie opracowania systemu zamykania i otwierania osłon armaty. Prace te może realizować sam instytut, ale mogą być również realizowane przez zakłady stoczniowe budujące dany okręt.

Czytaj też: [Rosja: Kontrakt na dwa okręty podwodne, ale klasyczne](#)

Dzięki temu w wersji morskiej zachowane zostaną wszystkie najważniejsze parametry taktyczno-techniczne modułu „lądowego” AU-220M „Bajkał” z zestawu przeciwlotniczego 2S38 „Dieriwacija-PWO”. Utrzymana więc zostanie szybkostrzelność (100-120 strzałów na minutę), maksymalny zasięg (14,5 km) oraz maksymalny pułap rażenia (9 km). Jak na razie zakłada się, że całe oprzyrządowanie zapewniające montaż modułu na okręcie będzie ważyło około 3,5 tony.

Zwiększony natomiast zostanie zapas amunicji, która będzie podawana spod pokładu, z zabudowanego tam magazynu amunicyjnego. Obecnie w module przechowywanych jest „jedynie” 80 pocisków kalibru 57 mm. Z wstępnych rysunków wynika również, że wieża będzie wyposażona we własny system obserwacji optoelektronicznej z kamerą termowizyjną, co oznacza, że zestaw artyleryjski będzie mógł działać w pełni samodzielnie.

Czytaj też: [Armia-2020: Rakiety Hermes w odsłonięciu lądowej](#)

W stworzeniu morskiej wersji modułu AU-220M instytutowi „Buriewiestnik” pomogą niewątpliwie doświadczenia z prac nad już wprowadzoną na uzbrojenie i wykorzystywaną na rosyjskich okrętach morską armatą A190-01 kalibru 100 mm.



Opracowana przez instytut „Buriewiestnik” morska armata A190-01 kalibru 100 mm. Fot. OA „Centralny Instytut Badawczo - Rozwojowy „Buriewiestnik””